

S. A L V A D O R
L. dz. 57/45
M. p. 4. V. 1945 r.

Wpływ dn. 25. V. 1945

L. dz. 451/45

Przydział... Wypr...

← RAPORT SYTUACYJNY z Kryminalny

za IV. i V. 1945.

451

I. OGOLNA OCENA SYTUACJI

1. Wypowiedzenie wojny Osi. Pierwsza połowa okresu sprawozdawczego upłynęła całkowicie pod znakiem zasadniczej i przełomowej decyzji w życiu politycznym Argentyny: wypowiedzenia wojny Niemcom i Japonji oraz podpisania protokołu, uchwalonego w Chapultapec.

Dzięki temu nie tylko został położony kres dotychczasowej izolacji Argentyny na terenie międzynarodowym - ściślejszej mówiąc ostrej formie zatargu z USA, ale stworzono przytem nowe elementy rzeczywistości politycznej, które zaciągną na dalszym rozwoju wydarzeń.

Niewątpliwie - dla Farrell'a i dla większości członków rządu arg. była to decyzja, powzięta z ciężkim sercem i wymagająca przełamania wszystkich dotychczasowych nawyków myślenia.

Dla Peron'a była to decyzja, otwierająca szereg nowych możliwości w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej, stanowiąca logiczny etap w rozwoju jego linii politycznej, realizowanej konsekwentnie od chwili, gdy doszedł on do przekonania, że szala zwycięstwa przechyla się wyraźnie na stronę Aljantów. Z chwilą, gdy zorjentował się on, że nie da się na dłuższą metę prowadzić polityki, wymierzonej demonstracyjnie przeciwko USA, postawił sobie za cel trudne zadanie: spowodować odpływ rewolucyjno - nacjonalistycznej fali, która w dniu 4 go czerwca 1943 r. wyniosła go na powierzchnię, pozostając przytem przy władzy i umacniając swe wpływy.

Linja ta w stosunkach wewnętrznych polegała na walce ze skrajnym nacjonalizmem i na tendencji do normalizacji, w polityce zaś zagranicznej - na szukaniu porozumienia i na ugodowym kursie w stosunku do USA.

2. Skutki wypowiedzenia wojny i odruch społeczeństwa. Wypowiedzenie wojny Osi niewątpliwie wzmocniło obecny reżim, wbrew twierdzeniom, wypowiedzanym niejednokrotnie w kołach opozycyjnych. Bezpośrednim tego następstwem było uznanie rządu argent. przez wszystkie państwa aljanckie i amerykańskie; umożliwiło ono zarazem odzyskanie swobody ruchów na terenie międzynarodowym; pozwoliło rządowi na skuteczniejszą niż dotychczas kontrolę wszelkiej działalności politycznej w kraju; przyczyniło się do zniesienia bojkotu gospodarczego ze strony USA i ewent. uzyskania niezbędnych towarów i produktów, w pierwszym rzędzie - węgla, ropy i maszyn.

Wreszcie stan wojny stał się dla rządu nowym pretekstem do odłożenia daty wyborów. W międzyczasie rząd co raz intensywniej stara się zjednać sobie członków Partji Radykalnej (UCR), ofiarowując im korzystne posady i synekury, dzięki czemu wielu radykałów przystosowało się do panującego reżimu, zobowiązując się do poparcia obecnego rządu w przyszłych wyborach.

zajm. wypracowane za l. dz. 489/45

909

Jeśli chodzi o reakcję społeczeństwa w związku z wypowiedzeniem wojny - to przyjęto je z zupełną obojętnością, zdając sobie sprawę, że było to zło konieczne, na które rząd zdecydował się, nie mając innego wyjścia z zagnatwanej sytuacji, a przytem pragnąc w ten sposób wzmocnić swe stanowisko w kraju.

II. STOSUNKI W RZĄDZIE I W WOJSKU

1. Stosunki w rządzie. Aczkolwiek nazewnątrz stanowisko rządu po wypowiedzeniu wojny Osi uległo znacznej poprawie, - istnieją w jego łonie silne tarcia pomiędzy Prezydentem Farrell'em a viceprezydentem Peron'em - tak co do zagadnień polityki wewnętrznej jak i personalnej, jeśli chodzi o obsadę wyższych stanowisk w administracji państwowej. Po długich naradach i tarciach Farrell przeferował osobę AMEGHINO do objęcia teki Ministra Spraw Zagran. wzamian za co zgodzono się na kandydata Peron'a, BENITEZ, który wyznaczony został na Ministra Oświaty. Obsadzenie teki Ministerstwa Skarbu przez C. ALONSO IRIGOYEN stanowi pewien gest w kierunku USA, gdzie obecny kierownik tego resortu przebywał w charakterze attaché finansowego przy Ambasadzie argent. w Waszyngtonie. Jest on zdecydowanym zwolennikiem współpracy z USA.

W najbliższym czasie przewidywane jest ustąpienie obecnego Szefa Policji Federalnej, płk. VELASCO.

Nadmienić należy, że sytuacja płk. Peron'a w ostatnich czasach uległa znacznemu osłabieniu. Prawie wszyscy generałowie, z wyjątkiem gen. AVALOS, opuścili go.

Siłą rzeczy wpływy Prezydenta Farrell'a w wojsku znacznie wzrosły.

2. Stosunki w wojsku. W ostatnich czasach wyraźnie zarysowały się trzy grupy generałów - przytem wszystkie trzy o nastawieniu zdecydowanie opozycyjnem w stosunku do osoby i poczynań płk. Perona:

- a) grupa generałów, do której należy również komandor de la COLINA, popierająca zdecydowanie prezydenta Farrella
- b) grupa generałów i wyższych wojskowych o nastawieniu nacjonalistycznym, z gen. von der BECKE na czele,
- c) grupa generałów liberalnych, współdziałająca z radykałami; rej w niej wodzi m. in. b. minister TABOADA; osoba b. ambasadora w Londynie, LE BRETON, wysuwana jest do objęcia prezydentury - w wypadku wolnych wyborów.

W końcu kwietnia wykryty został dobrze zorganizowany spisek wojskowy, na czele którego stał szereg wybitnych generałów w st. spoczynku, oraz wyższych wojskowych. Celem spiskowców było obalenie obecnego reżimu, wprowadzenie w życie postanowień Konstytucji, przeprowadzenie wolnych wyborów i t.p. Wojskowi współdziałali z przedstawicielami partyj politycznych, obecnie rozwiązanych. Rekrutowali się oni głównie, jak opiewa komunikat rządowy, z kół skrajnych ekstremistów, również komunistów, grupujących się w dwóch organizacjach: "Patria Libre" (Wolna Ojczyzna) i "Asociación de Mayo" (Stowarzyszenie Majowe).

Na czele spiskowców stał gen. w st.sp. A.F.ESPINDOLA, który miał zostać przyszłym premierem. Tekę Min. Spr. Zagr. miał objąć gen. RAWSON, wzgl. b. ambasador LE BRETON. Sprawy Wewn. - inż. NOBILE; Wojsko - płk. SUAREZ; Marynarkę - admirał PENASCO; Skarb -

210

Jorge SANTAMARINA; Oświatę - radykał RAVIGNANI. W skład tego gabinetu miał wejść również radykał BOATTI.

Marynarka w spisek ten włączona nie była. Aresztowano ogółem 471 osób, w tym 54 generałów i wyższych wojskowych. W związku z tem doszło w Campo de Mayo do ostrych starć i zaburzeń. Jak twierdzą, spisek do niedawna popierany był przez USA.

Biorący w nim udział wojskowi zostali zdegradowani i skazani na rok twierdzy. Aczkolwiek urzędowy komunikat stwierdza, że kierowali spiskiem wojskowi w st. spocz., - nie odpowiada to jednak rzeczywistości, zarówno jak nie jest ścisły program, przypisywany spiskowcom.

Opinia publiczna przyjęła wykrycie spisku dość obojętnie. Nieliczni wtajemniczeni odnosili się do poczynań spiskowców ze sceptycyzmem, nie mając zresztą żadnych zastrzeżeń w stosunku do osób, które miały wejść w skład przyszłego rządu.

Rząd bardzo szybko zlikwidował spisek, który niewątpliwie miał zabarwienie lewicowe. Niezależnie od tego - w ostatnich czasach z całą energią stłumiono szereg wystąpień nacjonalistów; na skutek tego - b. Minister Spr. Zagranicznych, gen. O. PELUFFO oraz płk. SILVA zmuszeni byli uciec do Urugwaju.

III. POLITYKA WEWNĘTRZNA I PARTJE POLITYCZNE

1. Zarządzenia w związku z wypowiedzeniem wojny Osi. W związku z wypowiedzeniem wojny państwu Osi rząd wydał kilka dekretów, wprowadzających nadzór państwowy w firmach o kapitale osiowym, wzgl. nakazujących ich likwidację bądź konfiskatę.

Szczegółem charakterystycznym jest fakt, że interwentorem firmy niemieckiej "Siemens - Schuckert" został mianowany gen. PERTINE, który poprzednio zasiadał tam w Radzie Nadzorczej.

Z dużymi względami szef Protokołu dyplomat. odprowadził do miejscowości La Falda (uzdrowisko w górach prowincji Cordoba) 63 członków Ambasady japońskiej - na czele z ambasadorem, oraz pracowników agencji prasowych japońskich w Buenos Aires.

Pewnym jest jednak, że nadzór nad internowanymi japończykami jest niedostateczny i nie zadawalnia USA.

2. Orzeczenie Sądu Najwyższego. Dużym ciosem dla prestiżu rządu było wydanie przez Najwyższy Trybunał orzeczenia co do kompetencji obecnego "rządu de facto" w dziedzinie ustawodawczej. Sąd uznał, iż rząd ten jest ograniczony w tym zakresie postanowieniami Konstytucji i że na tej zasadzie ~~uznał~~ orzeka, iż nast. dekrety wydane przez obecny rząd, są niekonstytucyjne:

- a) o zmianie ustawy o wyłączeniu,
- b) o utworzeniu Izby Apelacyjnej w północnej części kraju,
- c) o przeniesieniu sędziego federalnego z Santa Fé na inne stanowisko.

Orzeczenie to Sądu Najwyższego było niespodzianką dla opinii publicznej. Jeszcze niedawno podobny krok ze strony Trybunału Najwyższego byłby mało prawdopodobny; jest on komentowany żywo, jako dowód obniżenia autorytetu rządu, z drugiej zaś strony stanowi wyraz panujących w zdrowej części czynników kierujących opinii, tych, które są za praworządność państwa odpowiedzialne.

MA

3. Partje polityczne. W dalszym ciągu prowadzone są rozmowy Peron'a z radykałami na temat wspólnej akcji wyborczej.

Jak wiadomo, radykali podzieleni są na dwa obozy: "kollaboracjonistów" i "nieustrasliwych". Pierwsi współdziałają z rządem, uzyskując posady (MOSCA, CARCANO, LAURENCENA); drudzy (Elpidio GONZALEZ, H. PUEYRREDON, SABATTINI, TAMBORINI i in.) trzymają się zdala i konspirują. Radykałom miano obiecać, że za współpracę z rządem - przy wyborach dostaną wszystkie teki ministerjalne, z wyjątkiem Ministerstwa Wojny i Prezydentury Państwa.

Znamiennym jest, że odłam radykałów t.zw. "Intransigentes" (Nieustrasliwych), po odbytej naradzie postanowił głosować przy wyborach za t.zw. "jednością partyjną".

Odłam radykałów MOSCA - RAVIGNANI również zastanawia się poważnie, czy mu się opłaca popierać dalej Peron'a.

Na terenie prow. Buenos Aires interwentorowi, drowi BRAMUGLIA, udało się zjednać dla Peron'a większość drobnych przywódców partji radykalnej (lewego skrzydła); potwierdzają się też w ten sposób meldunki tutaj. Placówki, że dr. Bramuglia ma spełnić w gruncie rzeczy rolę komisarza wyborczego Peron'a na terenie tej kluczowej prowincji.

Na terenie prow. Mendoza i Santa Fé - Peron zdobył również znaczną część drobniejszych przywódców radykalnych. Zarysowuje się w ten sposób wyraźnie nowa taktyka Peron'a: szachowanie opornych przywódców radykalnych "od dołu" oraz sięganie do mas partyjnych poprzez ich głowy.

Konserwatyści odsunięci są od wpływów i stoją w ostrej opozycji do rządu. Stwierdzonym jest, że grupa komunistyczna "Asociación de Mayo" (Stowarzyszenie Majowe) jest w kontakcie ze skrajnym odłamek konserwatystów (grupa MORENO), działającym na wygnaniu w Urugwaju. Dowodem tego jest choćby fakt zaproponowania przez członka rodziny Bembergów (konserwatyści) kierownikowi Placówki "Salvador" zapoznania się z komunistami argentyńskimi, za pośrednictwem których mógłby ~~się~~ ewentualnie nawiązać kontakt z Polską.

Przewidziane są dalsze represje przeciwko nacjonalistom. Na liście 18 czasopism, zamkniętych w dniu wypowiedzenia wojny, figuruje "Alianza" - organ "Alianza Libertadora Nacionalista", oraz "La Vispera" - organ "FORJA", doniedawna forytowany przez Peron'a, a ostatnio wypowiedający się zdecydowanie za neutralnością.

Ustalonym zostało, że manifestacje, które miały miejsce w związku z wypowiedzeniem wojny i zdobyciem Berlina, nie były wyłącznym dziełem komunistów; brali w nich udział zarówno radykali jak i nacjonałiści, których wielu przywódców już aresztowano.

W ostatnich czasach działalność komunistów znacznie się wzmogła i rząd dokłada wszelkich środków, by w zarodku akcję ich sparaliżować.

Charakterystycznym jest, że w związku z ofensywą w prasie w obronie pracodawców, mającą na celu zniesienie dotychczasowych zdobyczy socjalnych robotniczych, komuniści postanowili wyraźnie się wypowiedzieć za płk. Peron'em.

IV. POLITYKA ZAGRANICZNA

Wypowiedzenie wojny Osi poprzedzone było długotrwałą i dramatyczną dyskusją na Radzie Ministrów. Pierwotnym zamiarem po ogłoszeniu uchwały Konferencji Meksykańskiej - było nie wypowiedzenie wojny, lecz ogłoszenie t. zw. "estado de beligerancia", czyli postawienia Argentyny na stopie wojennej z państwami Osi bez dalszych konsekwencji natury militarnej.

Decyzję w tym kierunku miał powziąć zwołany ad hoc organ doradczy, czyli t. zw. "Junta de Notables", złożona z przedstawicieli świata naukowego, przemysłowego, handlowego i bankowego, oraz kilku liderów robotniczych, odpowiednio przygotowanych przez dra Bramuglia i płk. Mercante (prawa ręka Perona w Sekretarjacie Pracy i Opieki Społecznej). Jednakże z Waszyngtonu nadeszła wiadomość, iż sam tylko "stan wojenny" nie wystarczy do automatycznego uznania rządu argentyńskiego.

Panujące w Waszyngtonie nastroje zostały już uprzednio zbadane przez specjalnego wysłannika Peron'a, współwłaściciela i redaktora dziennika "Critica", DAMONTE TABORDA, który następnie bawił w Rio de Janeiro, gdzie rozmawiał z prezydentem Vargas'em. Taborda jest obecnie doradcą Peron'a.

Przeciwko wypowiedzeniu wojny występował zdecydowanie minister sprawiedliwości i oświaty, dr. ETCHEVERRY BONEO, którego ustami przemawiał kler argentyński, w większości swej nastawiony niechętnie do USA. Jednym z wysuwanych przez niego argumentów było to, że Rosja ośmiela się mieszać do wewnętrznych spraw państw łacińsko - amerykańskich i par excellence katolickich, sama zaś nie wypowiedzi wojny Japonii. Za swe nieprzejednane stanowisko Etcheverry Boneo zmuszony był podać się do dymisji.

Szereg wezwanych na naradę wyższych dowódców, na czele ze stuprocentowym nazistą, gen. von der BECKE, wypowiedział się również przeciwko wojnie.

Admirał VERNENGO LIMA był zdania wręcz odmiennego, niż gen. von der BECKE i oświadczył, że należy wysłać eskadrę arg. na Pacyfik przeciwko Japonii i w ten sposób "zetrzeć wszystkie grzechy i niezręczności, jakie dyplomacja arg. popełniała w ciągu ostatnich lat".

W końcu kwietnia przybyła tu z USA misja specjalna na czele z Avra WARREN celem uzgodnienia z rządem arg. dalszego wysiłku wojennego i związanych z uznaniem Argentyny i wypowiedzeniem przez nią wojny Osi zobowiązań. Według informacji z poważnego źródła - USA wywierać ma nacisk na rząd arg. w kierunku czynnego wzięcia udziału w wojnie przeciwko Japonii; żądano rzekomo wystawienia 100.000 armji dla tego celu. Żądanie nie to wywołać miało w kołach wojskowych arg. duże rozgoryczenie, zarówno jak w poinformowanych kołach społeczeństwa arg. wypowiedzenie bowiem wojny państwom Osi uważano za formalność, która nie pociągnie za sobą żadnych następstw i konsekwencji natury militarnej.

Pozatem omawiana była na tej konferencji sprawa dostawy przez Argentynę surowców dla sprzymierzonych armji - w pierwszym rzędzie skór, zboża - oraz przetworów mięsnych.

Misja Warren'a była zapoczątkowaniem współpracy pomiędzy Argentyną a USA zarówno na polu militarnym jak i ekonomicznym. Charakterystycznym jest, iż w jednej z fortec latających, którymi przybyła do Buenos Aires misja Warren'a, miano wywieść do USA Fritz'a MANDLA oraz BECKER'a, szefa wywiadu niem. tutaj.

W końcu kwietnia rząd argentyński otrzymał drogą telegraficzną energiczne żądanie z Waszyngtonu natychmiastowego zlikwidowania wszelkiej akcji nazistowskiej na terenie Argentyny.

W związku z tem wszczęta została ostra akcja tut. władz, skierowana przeciwko Niemcom, zamieszkującym w Buenos Aires.

Najważniejszym jednak postanowieniem układu było to, że USA miały sobie zagwarantować wyłączne prawo nadzoru nad aparatem kontroli kapitałów i firm osiowych w Argentynie. Są one bardziej poważne, niż przypuszczano i stanowiłyby prawdziwą siłę finansową. Rozgoryczenie wyższych urzędników argentyńskich z powodu tak daleko idącej ingerencji w wewnętrzne sprawy argentyńskie jest ogromne. >

Piotr

P i o t r

9154